

Dagmara Jaroszevska-Choraś

PRAWO ZWIERZĄT DO HUMANITARNEGO TRAKTOWANIA CZYLI QUO VADIS HOMINE?

Człowiek jest integralną częścią ożywionej materii istniejącej na naszej planecie, a znajduje się w permanentnym konflikcie z pozostałymi gatunkami zamieszkującymi Ziemię. Czy naprawdę możemy stawiać siebie w pozycji uprzywilejowanej wobec świata przyrody, zwierząt? Czy *homo sapiens* ma prawo do tego, aby tak bardzo ingerować i niszczyć świat zwierząt? Czy mamy prawo do decydowania o losie i ich życiu? Czy człowiek jako gatunek silniejszy ma prawo zabijać zwierzęta dla zysku, zabawy, zaspokojeniu własnej próżności? Czy istniejące regulacje prawne dają wystarczający poziom ochrony zwierząt i zapewniają efektywną ochronę zwierząt przed zadawaniem im bólu przez człowieka? Nic oprócz koniecznych przyczyn przewidzianych w przepisach prawa nie usprawiedliwia zabijania zwierząt. Zwierzę, szczególnie udomowione, które człowiek oswoił powinno być traktowane z szacunkiem i miłością.

Tematyka związana z ochroną prawną zwierząt jest bardzo szeroka. Z jednej strony człowiek jest niejednokrotnie ich oprawcą, a z drugiej bez odpowiedniego zaangażowania z naszej strony – zwierzęta będą doznawały dalszych cierpień. W niniejszym opracowaniu poruszone zostaną kwestie humanitarnego traktowania zwierząt, w tym prawnokarne aspekty związane z przestępstwem polegającym na zabijaniu, uśmiercaniu, znęcaniu się nad zwierzętami oraz z działaniem ze szczególnym okrucieństwem. Autorka zwróci uwagę na istniejące w tej materii przepisy polskiej ustawy o ochronie zwierząt, ich ewolucję, jak i wybrane orzecznictwo. Analiza ta zostanie wzbogacona przedstawieniem wybranych regulacji prawnych istniejących w systemie prawnym Rady Europy, w prawie międzynarodowym publicznym oraz w wybranych krajowych porządkach prawnych w Europie.

Odejście od zasady antropocentryzmu nastąpiło wraz z przyjęciem przez UNESCO w 1978 roku w Paryżu Światowej Deklaracji Praw Zwierząt. Warto podkreślić, że już w preambule do Deklaracji wskazano, iż każde zwierzę ma pewne

prawa, że nieznanomość i lekceważenie tych praw spowodowały człowieka i prowadzą go nadal na drogę przestępstw przeciwko naturze i zwierzętom (...). W myśl art. 1 Deklaracji wszystkie zwierzęta rodzą się równe wobec życia i mają te same prawa do egzystencji. Zasada ta ma wymiar powszechny i odnosi się do wszystkich gatunków fauny. Ponadto żadne zwierzę nie może być przedmiotem maltretowania i aktów okrucieństwa (art. 3 pkt a), zwierzęciu należy się prawo do szacunku (art. 2 pkt a)¹. Warto w tym miejscu przypomnieć słowa E. Łętowskiej, która w krytyczny sposób odniosła się do antropocentrycznej wizji otaczającego nas świata traktującej zwierzę tylko jako część przyrody, nad którą człowiek panuje, wykonując swe władztwo. Człowiek powinien odnosić się do zwierząt jak do „słabszych braci” współistniejących z nim w przyrodzie, wobec których, jako silniejszy, ma określone obowiązki a nie tylko prawa².

W zrewidowanej w 1990 roku przez UNESCO Światowej Deklaracji Praw Zwierząt w art. 2 wskazano, iż życie wszystkich zwierząt powinno być szanowane. Z kolei dokument ten w wersji z 1978 roku wprost wskazuje, iż każdy akt prowadzący do zabicia zwierzęcia bez koniecznej przyczyny jest morderem, a więc zbrodnią przeciwko życiu. Przepis ten odnosi się do zwierząt żyjących dziko, zwierząt żyjących w środowisku ludzkim oraz zwierząt wybranych przez człowieka na towarzysza³. Artykuły 4 oraz 6 przewidują najszerszą ochronę zwierzętom dzikim oraz zwierzęciu, które stało się towarzyszem człowieka. Każde zwierzę, które należy do gatunku dzikiego, ma prawo do życia na wolności w swym naturalnym otoczeniu ziemskim, powietrznym lub wodnym oraz prawo do rozmnażania się. Natomiast każde pozbawienie wolności, choćby w celach edukacyjnych, jest z tym prawem sprzeczne. Każde zwierzę, które człowiek wybrał na swego towarzysza, ma prawo żyć tak długo, jak długo pozwala na to jego gatunkowa natura, a porzucenie zwierzęcia jest aktem okrutnym i nikczemnym.

Światową Deklarację Praw Zwierząt według doktryny prawa międzynarodowego publicznego zaliczamy do kategorii *soft law*. Jednakże należy zauważyć, iż według praktyki oraz teorii prawa międzynarodowego, w niektórych sytuacjach niewiążąca rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ może stać się zwyczajową normą prawa międzynarodowego. Dlatego też, nie można pomijać, nie zauważać praw, które przyznano zwierzętom⁴.

Jedne z ważniejszych regulacji odnoszących się do humanitarnego traktowania zwierząt zostały wypracowane w ramach systemu prawnego Rady Europy.

Wśród nich znajdują się: Europejska konwencja o ochronie zwierząt podczas transportu międzynarodowego z 13 grudnia 1968 roku, Europejska konwencja w sprawie ochrony zwierząt hodowlanych i gospodarskich z 10 marca 1976 roku⁵,

¹ W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 74.

² G. Rejman, *Ochrona prawna zwierząt*, *Studia Iuridica* 2006, nr XLVI, s. 256.

³ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 243-244.

⁴ J. Białocerkiewicz, *Status prawny...*, s. 235-236.

⁵ Dz. U. z 2008 r., nr 104 poz. 665.

Europejska konwencja w sprawie ochrony zwierząt przewidzianych do uboju z 10 maja 1979 roku⁶, Europejska konwencja o ochronie zwierząt – kręgowców używanych do celów eksperymentalnych i innych celów naukowych z 18 marca 1986⁷ roku oraz Europejska konwencja o ochronie zwierząt ulubieńców z 13 listopada 1987 roku⁸. Polska ratyfikowała Europejską konwencję w sprawie ochrony zwierząt przewidzianych do uboju oraz Europejską konwencję w sprawie ochrony zwierząt hodowlanych i gospodarskich. Ze względu na ograniczone ramy opracowania scharakteryzowane zostaną dwie regulacje.

Postanowienia konwencji w sprawie ochrony zwierząt przewidzianych do uboju miały, m. in. na celu ujednoczenie zasad dokonywania uboju zwierząt, przy czym przepisy wyraźnie wskazują, że państwa, które przystąpiły do konwencji mogą wprowadzić w swoim prawie wewnętrznym bardziej rygorystyczne postanowienia. Jednym z ważniejszych przepisów jest ten, który wskazuje, aby zwierzętom zabijanym w ubojni lub poza nią, został oszczędzony wszelki ból lub cierpienie możliwe do uniknięcia (art. 2 ust 4). W sposób szczegółowy (art. 4) uregulowano także sposób wyładowania i przemieszczenia zwierząt, który należy przeprowadzić ostrożnie przy użyciu np. pomostów czy ramp, a ich kąt nachylenia powinien być jak najmniejszy. Ponadto zwierzęta nie mogą być wystraszone i rozdrażnione. Zabronione zostało podnoszenie zwierząt za głowę, kończyny lub ogon w sposób, który powoduje ból i cierpienie.

Sama procedura uboju powinna być przeprowadzona w sposób jak najbardziej humanitarny. Zwierzę powinno zostać unieruchomione oraz ogłuszone. Zabrania się stosowania środków unieruchamiania powodujących cierpienia, których można uniknąć: wiązania tylnych kończyn zwierząt lub ich podwieszania przed ogłuszeniem oraz, w przypadku uboju rytualnego, przed wykrwawieniem. Wyjątek stanowi jednak ubój drobiu i królików pod warunkiem, że natychmiast po podwieszeniu następuje ogłuszenie (art. 14). Metody ogłuszania muszą doprowadzić zwierzę do stanu nieprzytomności, trwającego do czasu uboju, oszczędzając mu, w każdym przypadku wszelkich cierpień, których można uniknąć. Zabronione jest wykorzystywanie puntilli, młota lub topora. Natomiast w celu ogłuszenia zwierzęcia przepisy przewidziały takie metody jak: metody mechaniczne przy użyciu narzędzi powodujących uderzenie lub penetrację na poziomie mózgu, elektronarkoza, usypianie przy użyciu gazu (art. 16 ust 3). Przepisy zawarte w art. 17 przewidują wyjątki dotyczące ogłuszania przed ubojem, a jednym z nich jest ubój rytualny.

Europejska konwencja o ochronie zwierząt ulubieńców z 13 listopada 1987 roku wskazuje w art. 1, iż jako zwierzę towarzyszące rozumie się każde zwierzę trzymane lub mające zostać w przyszłości nabyte przez człowieka i trzymane w jego

⁶ Dz. U. z 2008 r., nr 126 poz. 810.

⁷ *European Convention for the Protection of Vertebrate Animals used for Experimental and other Scientific Purposes* (w:) <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=090000168007a67b>, (dostęp dnia: 12.04.2019 r.).

⁸ *European Convention for the Protection of Pet Animals* (w:) <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=090000168007a67d>, (dostęp dnia: 12.04.2019 r.).

bezpośrednim otoczeniu domowym dla jego przyjemności i towarzystwa. Istotne postanowienia tej regulacji znajdują się w rozdziale II, który dotyczy zasad utrzymania zwierząt domowych. Pierwsza z zasad głosi, że nikt nie może sprawiać zwierzęciu domowemu niepotrzebnego bólu, cierpienia lub udręki, a druga z nich wskazuje, iż nikt nie może porzucać zwierzęcia domowego.

Człowiek, który zdecydował się na posiadanie zwierzęcia odpowiada za jego zdrowie oraz dobro. Zwierzę domowe powinno mieć zapewnione miejsce przebywania, opiekę i troskę. Ponadto każda osoba, która opiekuje się zwierzęciem powinna zapewnić mu wystarczającą ilość odpowiedniego pożywienia, wodę czy odpowiednie warunki do poruszania się.

Wskazane powyżej Konwencje wprowadziły przepisy, których podstawowym celem jest zapewnienie ochrony gatunkom zwierząt dziko żyjących oraz tych, które stały się towarzyszami człowieka. Zwierzęta domowe są całkowicie zależne od człowieka i co do zasady są w gorszej sytuacji, niż te które żyją na wolności, gdyż ich opiekun może być jednocześnie sprawcą ich cierpienia. Niezależnie od tego, w jaki sposób zwierzęta będą wykorzystywane, normy prawa międzynarodowego wprowadzają minimalne gwarancje ochronne przed pragnieniem, głodem, chorobami, złymi warunkami transportu, okaleczeniem itp. Wszelkie znęcanie się nad zwierzętami oraz ich porzucanie powinno być penalizowane w każdym państwie⁹.

Od momentu przyjęcia wyżej wskazanych regulacji prawnych humanitarne traktowanie zwierząt to nie tylko obowiązek polegający na przestrzeganiu obowiązujących norm, ale za takim podejściem przemawiają również kwestie etyczne.

Kwestia humanitarnego traktowania zwierząt została uregulowana już w dwudziestoleciu międzywojennym. Uchwalone zostało wówczas rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o ochronie zwierząt¹⁰. Na tamte czasy była to regulacja pionierska. Po przeszło pięćdziesięciu latach od ustanowienia tej regulacji idea humanitarnego traktowania zwierząt została potwierdzona w aktach prawa międzynarodowego. Warto podkreślić, że przepisy rozporządzenia jasno określały, iż znęcanie się nad zwierzętami jest wzbronione. Do zwierząt zaliczono zwierzęta domowe, ptactwo, ptactwo dzikie, jak również zwierzęta schwyte, ryby, płazy, owady itp. Rozporządzenie definiowało w art. 2 w jaki sposób należy rozumieć znęcanie się nad zwierzętami i jakie groziły sankcje za naruszenie przepisów tej regulacji. Za znęcanie uważano m.in.:

- używanie do pracy zwierząt chorych, rannych lub kulawych,
- bicie zwierząt po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn,
- bicie zwierząt twardymi i ostrymi przedmiotami lub urządzeniami przeznaczonymi do sprawiania specjalnego bólu,
- przewożenie, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób, w pozycji lub w warunkach powodujących zbędne cierpienia fizyczne,

⁹ J. Białocerkiewicz, *Status prawny...*, s. 135.

¹⁰ Dz. U. z 1928, nr 36, poz. 331 i 332. Rozporządzenie zostało znowelizowane w 1932 r. (Dz. U z 1932 r. nr 42, poz. 432).

- złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt.

W myśl art. 4 rozporządzenia za znęcanie się nad zwierzętami groziła kara grzywny, kara aresztu do sześciu tygodni, albo łączna kara grzywny i aresztu. Ponadto takiej samej karze podlegał właściciel zwierzęcia, który świadomie pozwalał na popełnienie czynu określonego w art. 2 rozporządzenia. Natomiast, jeżeli sprawca znęcania się nad zwierzęciem działał ze szczególnych okrucieństwem, wówczas groziła mu kara więzienia do jednego roku (art. 4).

Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku – Przepisy wprowadzające kodeks wykroczeń¹¹ (k.w.) uchylili art. 4 rozporządzenia. W momencie uchwalenia kodeksu wykroczeń znęcanie się nad zwierzętami stanowiło na gruncie przepisu zawartego w art. 65 k.w. jedynie wykroczenie. Następnie ustawa o ochronie zwierząt z 1997 roku skreśliła powyższy przepis a rozporządzenie prezydenta RP z 1928 roku straciło moc prawną¹²

Znaczący wpływ na powstanie w polskim porządku prawnym ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (u.o.z.)¹³ miał niewątpliwie rozwój prawodawstwa w sferze prawnomiędzynarodowej oraz unijnej. Warto zaznaczyć, iż obowiązująca ustawa o ochronie zwierząt w porównaniu do przedwojennego porządku prawnego wprowadziła znaczącą zmianę w przepisach dotyczących ochrony zwierząt. Na mocy przepisów rozporządzenia z 1928 roku właściciel mógł zabić należące do niego zwierzę, ale nie mógł się nad nim znęcać. Natomiast w chwili obecnej właściciel nie może zabić zwierzęcia bez uzasadnionej w prawie przyczyny¹⁴.

W przepisie zawartym w art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt wyraźnie zaznaczono, iż zwierzę nie jest rzeczą i jako istota żyjąca jest zdolna do odczuwania cierpienia. Z kolei człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Zwierzę powinno być traktowane przez człowieka w sposób humanitarny, czyli uwzględniający jego potrzeby i zapewniający mu opiekę oraz ochronę. Przepisy ustawy, wprowadzone ponad dwadzieścia lat temu stanowiły przełom i wprowadziły postulowane zmiany w zakresie prawnej ochrony zwierząt. W polskim prawie nastąpiła bowiem dereifikacja zwierząt *de iure*, co jak się wydaje zmienia w sposób znaczący pozycję zwierząt zarówno w prawie publicznym jak i prywatnym. Przyjęcie przez polskiego prawodawcę założenia, iż zwierzęta nie są rzeczami, powiązane jest z normami zawartymi w Światowej Deklaracji Praw Zwierząt z 1978 roku.

Przepisy ustawy o ochronie zwierząt wprowadzają w art. 6 ust. 1 zakaz ich zabijania z jednoczesnym wskazaniem wyjątków kiedy jest to prawnie dopuszczalne. Przykładowo dotyczy to:

- 1) uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór,

¹¹ Dz. U. z 1971 r. Nr 12, poz. 115.

¹² P. Skuczyński, A. Zientara, *Prawnokarna ochrona zwierząt a filozoficzno i teoretyczno prawny problem wartości i praw podmiotowych (w:) Status zwierzęcia zagadnienia filozoficzne i prawne*, red. A. Gruszczyńska, T. Gardocka, Toruń 2012, s. 204.

¹³ t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 122.

¹⁴ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz doświadczeniach na zwierzętach*, Prokuratura i Prawo 2008, nr 5, s. 24.

- 2) połowu ryb zgodnie z przepisami o rybołówstwie i rybactwie śródlądowym,
- 3) konieczności bezzwłocznego usmiercenia,
- 4) działań niezbędnych do usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt,
- 5) usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia.

Przepisy analizowanej ustawy wprowadzają również zakaz znęcania się nad zwierzętami (art. 6 ust. 1 a). Samo znęcanie się ustawodawca określił jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia. Należy zauważyć, że katalog przykładów znęcania się nad zwierzęciem nie ma charakteru zamkniętego, gdyż ustawodawca użył w przepisie zawartym w art. 6 ust. 2 sformułowania „w szczególności”.

W świetle przepisów ustawy o ochronie zwierząt znęcaniem będzie, m.in.: umyślne ranienie lub okaleczenie zwierzęcia, znakowania (przez wypalanie lub wymrażanie zwierząt stałocieplnych), a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie), bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn; przeciążanie zwierząt pociągowych i juczych, uciążliwego transportu zwierząt hodowlanych, m.in. przewożonych na targowiska), utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, porzucanie przez właściciela zwierzęcia - w szczególności psa lub kota, okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt, utrzymywanie na uwięzi powodujące uszkodzenia ciała lub cierpienia oraz niezapewnienie niezbędnego ruchu, organizowanie walk zwierząt, a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 ustawy). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na wyrok z dnia 28 listopada 2017 roku, który zapadł w sądzie rejonowym w Lesku¹⁵. W niniejszej sprawie sąd rozpatrywał czy doszło do popełnienia czynu z art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 i 17 ustawy o ochronie zwierząt z 1997 roku. Oskarżona w tej sprawie została uznana na winną tego, że wystawiła zwierzę na działanie warunków atmosferycznych (niskie temperatury), które zagrażały jego zdrowiu i życiu oraz nie zapewniła zwierzęciu właściwego schronienia przed chłodem, deszczem lub śniegiem, jak również przetrzymywała zwierzę w terenie, na którym narażone było na uszkodzenie ciała. W niniejszej sprawie postępowanie karne zostało warunkowo umorzone na okres dwóch lat próby, a wobec oskarżonej sąd zasądził wobec nią kwotę na rzecz schroniska dla zwierząt w wysokości pięćset złotych.

J. Helios i W. Jedlecka podkreślają, że w doktrynie i orzecznictwie ukształtowany jest pogląd, że przestępstwo znęcania się nad zwierzętami można popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Takie podejście ogranicza karalność znęcania się do czynów „sadyistycznych” i w zasadzie depenalizuje główne i powszechne prze-

¹⁵ Sygn. akt VI K 86/17.

jawy znęcania się nad zwierzętami. Wydaje się, że należałoby dopuścić taką konstrukcję przepisów, która przewidywałaby możliwość popełnienia czynów z art. 6 ust. 2 z zamiarem ewentualnym. Z kolei czyny popełnione z zamiarem bezpośrednim sprawiania bólu i cierpienia stanowiąc powinny przestępstwo kwalifikowane, zagrożone karą o wyższej górnej granicy¹⁶.

Istotny jest również fakt, że przepisy ustawy wyjaśniają czym jest okrutne traktowanie¹⁷ oraz szczególne okrucieństwo stosowane wobec zwierząt. Warto zaznaczyć, iż pojęcie okrucieństwo występuje przynajmniej na dwóch poziomach. Po pierwsze, jako cecha osobnicza i po drugie jako zjawisko instytucjonalne. Definicja, która najczęściej jest podawana w badaniach nad okrucieństwem to propozycja, która określa to zjawisko jako społecznie nieakceptowane zachowanie, które umyślnie powoduje niepotrzebny ból, cierpienie, niepokój lub śmierć zwierzęcia¹⁸.

W myśl przepisów u.o.z. szczególne okrucieństwo wobec zwierząt polega na przedsięwzięciu przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania (art. 4 pkt 12 ustawy). Postępowanie takie przeczy idei humanitaryzmu, która wyraźnie została wyartykułowana w art. 5 ustawy - każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Warto zauważyć, że słowo *humanitarny* wywodzi się od łacińskiego przymiotnika *humanus*, czyli ludzki. Idea humanitaryzmu sięga czasów starożytnych, jednakże największy jej rozwój przypada na okres oświecenia. Humanitaryzm to postawa pełna wyrozumiałości oraz życzliwości, nacechowana szacunkiem nie tylko dla człowieka, ale i dla zwierząt oraz pragnieniem oszczędzania im cierpień i poprawienia warunków bytowych¹⁹.

Pozbawione humanitaryzmu będą takie działania lub zaniechania człowieka, które prowadzą w sposób oczywisty do zmian patologicznych w organizmie zwierzęcia (somatycznych lub psychicznych), zwłaszcza w postaci skutków znoszenia dotkliwego bólu, przymuszania do określonego zachowania się (uległości) głodem, pragnieniem, działaniem prądu elektrycznego (z wyjątkiem używania pastuchów elektrycznych, treserów oraz urządzeń elektrycznych służących do przepędu zwierząt) bądź innymi zabiegami tego rodzaju, w szczególności karmienie i pojenie zwierząt przemocą. Wskazane działania lub zaniechania zostały scharakteryzowane przez ustawodawcę jako okrutne metody w chowie lub hodowli zwierząt (art. 4 pkt. 7).

Zasada humanitarnego traktowania zwierząt ma doniosłe znaczenie w sytuacji uśmiercania zwierząt, w szczególności podczas ich uboju. Przepis ustawy wskazuje

¹⁶ J. Helios, W. Jedlecka, *Znęcanie się nad zwierzęciem w doktrynie prawa karnego i w orzecznictwie sądowym — kilka uwag tytułem wstępu do rozważań o prawnej ochronie zwierząt*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji 2017, nr CVIII, s. 15.

¹⁷ Zgodnie z art. 4 pkt 8 ustawy o ochronie zwierząt, okrutne traktowanie to wymienione w ustawie przypadki znęcania się nad zwierzętami oraz inne postępowanie właściciela bądź innej osoby, prowadzące do skutków porównywalnych ze skutkami znęcania się.

¹⁸ J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2017, s. 124.

¹⁹ R. Michalski, *Konserwatywna krytyka humanitaryzmu. Część pierwsza. Nietzsche i przekleństwo miłosierdzia*, Ruch Filozoficzny 2016, nr LXXII, s. 53.

bowiem, iż uśmiercanie zwierząt może odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny polegający na zadawaniu przy tym minimum cierpienia fizycznego i psychicznego (art. 33 ust. 1 a u.o.z.) i może być uzasadnione wyłącznie potrzebą gospodarczą; względami humanitarnymi; koniecznością sanitarną; nadmierną agresywnością zwierzęcia, stwarzającą bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także dla zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących, potrzebami nauki (z pewnymi zastrzeżeniami), wykonywaniem zadań związanych z ochroną przyrody²⁰.

Przepisy ustawy o ochronie zwierząt precyzyjnie określają sposób uboju zwierząt. Zwierzę kręgowce w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje. Ponadto w ubojni wyodrębnia się pomieszczenie do przetrzymywania zwierząt oraz pomieszczenie do ogłuszania i wykrwawiania zwierząt. Jeżeli ubój zwierzęcia dokonywany jest w „warunkach domowych”, to również w takim przypadku zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca (art.34 ust. 1-3). Ustawodawca wskazuje jednocześnie w jakich okolicznościach ubój i uśmiercanie zwierząt są zabronione. Jako przykład można wskazać zakaz uboju lub uśmiercania zwierząt kręgowych przy udziale dzieci lub w ich obecności oraz wytrzewiania (patroszenia), oparzenia, zdejmowania skóry, wędzenia i oddzielania części zwierząt stałocieplnych, przed ustaniem odruchów oddechowych i mięśniowych (art. 34 ust. 4 pkt 2-3).

Jednym z rodzajów uboju jest uśmiercanie rytualne dla celów religijnych. W tym przypadku często dochodzi do kolizji pomiędzy prawem do wolności religijnej i ochroną zwierząt, przede wszystkim przed ich nadmiernym cierpieniem.

W kontekście uboju rytualnego zwierząt warto przypomnieć wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) 10 grudnia 2014 roku²¹, na mocy którego art. 34 ust 1 u.o.z został uznany z dniem 12 grudnia 2014 roku za niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim nie zezwala na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne. Wyrok Trybunału wywołał wiele kontrowersji a znaczna część składu sędziowskiego złożyła zdania odrębne. Wnioskodawcą w sprawie był Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem wnioskodawcy prowadzenie przez wyznawców judaizmu uboju rytualnego zwierząt dla pozyskania koszerne go mięsa i spożywanie tego mięsa jest elementem uzewnętrznienia religii (praktyk religijnych). We wniosku wyjaśniono, że praktykowany od wieków w judaizmie ubój rytualny (shechita) podlega regułom prawa wyznaniowego i zwyczajom. Pozyskiwane w jego wyniku mięso ma cechę koszerności (pkt 1.2 wyroku TK). Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich podkreślił również, że przewidziana w art. 53 ust. 1 Konstytucji wolność sumienia i religii ma charakter osobisty, a jej poszanowanie przez społeczeństwo i państwo wynika z obowiązku ochrony godności ludzkiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunał stwierdził, że zaskarżony art. 34 ust. 1 u.o.z. w nieprawidłowy sposób

²⁰ K. Sławik, *Traktowanie i ochrona prawna zwierząt w Polsce*, Ius Novum 2011, nr 4, s. 16.

²¹ Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt K 52/13, Dz. U. z 2014 r., poz. 1794.

wyważa proporcje między konstytucyjnie umocowaną wartością w postaci ochrony zwierząt i troski o ich dobrostan a wolnością religii, tym bardziej że zakaz uboju rytualnego wzmocniony został dotkliwymi sankcjami karnymi. Ochronie zwierząt nie przysługuje pierwszeństwo przed postanowieniami Konstytucji gwarantującymi wolność religii. Zadaniem ustawodawcy jest takie wyważenie konkurujących wartości, aby zarówno ochrona zwierząt, jak i wolność religii, były skutecznie urzeczywistnione. Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 34 ust. 1 u.o.z. w zakresie, w jakim nie zezwala na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji w związku z art. 9 Konwencji.

Niestety wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie rozstrzygnął bardzo istotnej kwestii, jaką jest rozróżnienie pomiędzy ubojem dokonywanym na potrzeby polskich wyznawców judaizmu i islamu, a tym z przeznaczeniem na eksport. Sędziowie Trybunału zwrócili uwagę na to zagadnienie w komunikacie, podkreślając, że ewentualne ograniczenia w tej kwestii znalazły się poza zakresem orzekania w tej sprawie. Jednocześnie podkreślono, że zagadnienie to powinno być przedmiotem debaty w parlamencie²². Należy zauważyć, że właśnie kwestia ograniczenia dopuszczalnego uboju rytualnego była w gronie sędziów najmocniej dyskutowana. Świadczy o tym fakt, że spośród czternaściora sędziów aż pięcioro zgłosiło zdania odrębne do wyroku. Jeden z nich twierdził, że Trybunał powinien umorzyć całą sprawę, ponieważ gminy żydowskie i tak miały i mają prawo do uboju rytualnego na własne potrzeby. Uwagi czworga pozostałych sędziów dotyczyły, natomiast, potrzeby ograniczenia uboju rytualnego do wspólnot religijnych działających na terenie Polski²³.

W jednym ze zdań odrębnych sędzia W. Hermeliński zauważył, iż wbrew intencjom wnioskodawców, skutkiem wyroku jest otwarcie drogi do dokonywania uboju rytualnego także na potrzeby innych wspólnot religijnych niż żydowska, jak również na eksport, co już nie służy ochronie wolności sumienia i wyznania w Polsce. Ponadto jak wskazał sędzia nawet najbardziej staranny ubój rytualny według zasad judaizmu (*szechita*) jest zawsze i w każdym wypadku bardziej okrutny niż prawidłowo przeprowadzony standardowy ubój, poprzedzony pozbawieniem zwierzęcia świadomości. Co więcej przywołuje on niektóre badania naukowe, zgodnie z którymi uprzednie ogłuszenie zwierzęcia nie ma negatywnego skutku dla jego wykrwawienia się. Zdaniem sędziego być może w przyszłości otworzy to drogę do modyfikacji rygorystycznych zasad uboju rytualnego w judaizmie, z pełnym poszanowaniem tradycyjnego dla tej religii zakazu spożywania krwi²⁴.

Warto w tym miejscu wskazać na czym polega i jakie konsekwencje niesie dla zwierzęcia rytualny ubój. Taki okrutny sposób pozbawiania zwierzęcia życia, sprzeczny z zasadą minimalizacji cierpienia, sprzeczny z ideą humanitarnego traktowania innej żywej i odczuwającej ból istoty wzbudza w autorce ogromny sprzeciw.

²² Szerzej zob. J. Drath, *Ubój rytualny w polskim porządku prawnym*, Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych 2015, nr 3, s.78-80.

²³ J. Drath, *Ubój rytualny ...*, s. 80.

²⁴ Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt K 52/13, s. 52.

Bo czy w imię wolności religijnej rzeczywiście powinniśmy się godzić na rytuał polegający na unieruchomieniu zwierzęcia, następnie przecięciu obu tętnic szyjnych razem z tchawicą i przełykiem, w taki sposób aby nie naruszać kręgow i tętnic kręgowych, które podtrzymują ukrwienie mózgu? W wyniku zastosowanych metod pozabawienia życia, zwierzę jest przytomne, cierpi i odchodzi w męczarniach.

Ubój przez podrzynanie gardła i wykrwawianie bez pozabawienia świadomości jest wysoce niehumanitarny. W 2003 roku ukazał się raport Rady ds. Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (FAWC), zespołu doradczego przy brytyjskim Ministerstwie Środowiska, Żywności i Spraw Wiejskich²⁵. Natomiast w 2004 roku został opublikowany raport Europejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Żywności²⁶, a w 2010 roku – raport z interdyscyplinarnego projektu Dialrel²⁷. W dokumentach tych znajduje się wiele zbieżnych stanowisk odnośnie cierpienia zwierząt podczas dokonywania uboju rytualnego.

Po pierwsze, zwierzęta nie tracą świadomości zaraz po podcięciu szyi i doznają skrajnego cierpienia spowodowanego bólem rany, szybkim spadkiem ciśnienia krwi i w wielu wypadkach duszeniem się krwią. Krew, która dostaje się do tchawicy i płuc często zawiera niestrawione części pokarmowe pochodzące z żołądka.

Po drugie, jak pokazują wyniki badań ciężko zmierzyć cierpienie zwierzęcia, ponieważ ofiara jest unieruchomiona i z uwagi na fakt, że ma przeciętą tchawicę, nie może wydawać dźwięków. Jedną z czynności podejmowanych przez rzeźników jest rozszerzanie palcami rany, po to aby zwierzę szybciej się wykrwawiło²⁸. Po trzecie, zgodnie z prowadzonymi obserwacjami i badaniami owce po podcięciu gardła tracą przytomność w czasie poniżej 10 sekund, natomiast u krów męczarnia trwa często do 2 minut, a czasami dłużej. Zdarza się, że krowy z rozciętymi szyjami odzyskują chwilowo przytomność. Wymienione powyżej raporty wskazują ponadto, że niestety rzadkością jest dokonanie jednego cięcia szyi²⁹. Pozostaje mieć nadzieję, że prowadzone badania na temat wpływu uboju rytualnego na cierpienie zwierząt wywołają szerszą debatę na temat potrzeby weryfikacji zmienionych przepisów w tym zakresie.

W ostatniej części artykułu omówione zostaną przepisy prawa polskiego (wraz z wybranymi orzeczeniami), prawa włoskiego, słoweńskiego oraz niemieckiego, które poświęcone są zasadom wymierzania kar i środków karnych wobec sprawców, którzy dopuścili się przestępstwa przeciwko zwierzętom

²⁵ *FAWC report on the welfare of farmed animals at slaughter or killing* (w:) <https://www.gov.uk/government/publications/fawc-report-on-the-welfare-of-farmed-animals-at-slaughter-or-killing>, (dostęp dnia: 13.03.2019 r.).

²⁶ *Opinion of the Scientific Panel on Animal Health and Welfare on a request from the Commission related to welfare aspects of the main systems of stunning and killing the main commercial species of animals. Raport EFSA-Q-2003-093* (w:) <https://efsa.onlinelibrary.wiley.com/doi/epdf/10.2903/j.efsa.2004.45>, (dostęp dnia: 13.03.2019 r.).

²⁷ K. von Holleben, M. von Wenzlawowicz, N. Gregory, H. Anil, A. Velarde, P. Rodriguez, B. Cenci Goga, B. Catanese, B. Lambooi, *Report on good and adverse practices - Animal welfare concerns in relation to slaughter practices from the viewpoint of veterinary sciences* (w:) <http://www.dialrel.eu/images/veterinary-concerns.pdf>, (dostęp dnia: 13.03.2019 r.).

²⁸ A. Elżanowski, *Religijne okrucieństwo* (w:) <https://www.rp.pl/artukul/879665-Religijne-okrucienstwo.html> (dostęp dnia: 13.04.2019 r.).

²⁹ Tamże.

Włoskie przepisy regulujące kwestę ochrony praw zwierząt, w szczególności w zakresie znęcania się nad zwierzętami przewidują wysokie kary grzywny. Włoski ustawodawca w tytule IX – bis kodeksu karnego wprowadził różne sankcje na zabicie i wykorzystywanie zwierząt³⁰. Zgodnie z przepisem zawartym w art. 544 – bis, każda osoba, która zabija zwierzę bez powodu podlega karze pozbawienia wolności od czterech miesięcy do dwóch lat. Każdy kto powoduje śmierć zwierzęcia i dokonuje czynu ze szczególnym okrucieństwem podlega karze pozbawienia od 3 do 18 miesięcy lub grzywny w wysokości od 5.000 do 30.000 tys. euro (art. 544-ter). Taka sama kara wymierzana jest wobec każdej osoby, która podaje zwierzętom narkotyki lub zakazane substancje lub poddaje je zabiegom, które powodują uszczerbek na zdrowiu. Jeżeli takie działania prowadzą do śmierci zwierzęcia, wówczas wymiar kary zwiększany jest o połowę. Prawodawca włoski przewidział wyższy wymiar kary za zorganizowanie lub prowadzenie działań promujących pokazy i inne wydarzenia podczas których stosuje się tortury lub inne okrutne traktowanie zwierząt. W takim przypadku wymierzana jest kara pozbawienia wolności od czterech miesięcy do dwóch lat, a grzywna jaka grozi za ten typ przestępstwa wynosi od 3000 do 15.000 tys. euro (art. 544-quater). Natomiast każdemu kto organizuje i promuje walki pomiędzy zwierzętami, które naruszają integralność fizyczną zwierzęcia, grozi kara od jednego do trzech lat pozbawienia wolności i grzywna w wysokości od 50.000 do 160.000 tys. euro (art. 544-quinqies).

Z kolei w art. 72 słoweńskiej ustawy zasadniczej wskazano, iż ochrona zwierząt przed znęcaniem się nad nimi powinna zostać uregulowana w przepisach szczególnych. Taką ochronę przewidują przepisy ustawy o ochronie zwierząt. Znajdziemy w niej definicje nadużyć wobec zwierząt ze wskazaniem kiedy takie postępowanie jest dozwolone, a kiedy zabronione. Z kolei rozdział 32 kodeksu karnego reguluje „przestępstwa przeciwko środowisku i zasobom naturalnym”. Przepis zawarty w art. 342 wskazuje, iż każdy kto jest okrutny dla zwierząt lub powoduje ich niepotrzebne cierpienie, zostanie ukarany karą grzywny lub pozbawienia wolności do jednego roku, a każdy kto torturuje, okalecza lub zabija wiele zwierząt ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch³¹.

Przepisy prawa niemieckiego odnoszące się do ochrony zwierząt można określić jako niezwykle postępowe. Pierwsza regulacja prawna została uchwalona w 1871 roku. Karze podlegał każdy kto publicznie bił lub źle traktował zwierzę. Pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku w Niemczech rozpoczęto kampanię na rzecz wzmocnienia ochrony zwierząt poprzez zagwarantowanie im praw w ustawie zasadniczej, gdyż obowiązująca wówczas ustawa o ochronie zwierząt była w wielu przypadkach niewystarczająca, aby skutecznie ścigać sprawców przestępstw wobec

³⁰ Codice Penale (approvato con Regio Decreto n. 1398 del 19 ottobre 1930, come modificato dal Decreto Legislativo 11 maggio 2018 n. 63).

³¹ N. Krstić, *Animal Protection from Killing and Abuse in the European and Serbian Criminal Laws*, Facta Universitatis 2012, Series: Law and Politics, Vol. 10, No1, s. 49.

zwierząt³² Niemcy są pierwszym państwem członkowskim UE, które wprowadziło przepisy odnoszące się do ochrony zwierząt do ustawy zasadniczej. Zgodnie z art. 20 niemieckiej konstytucji: „Pamiętając również o odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń, państwo chroni naturalne fundamenty życia i zwierząt (...)”³³.

Chociaż w Niemczech istnieje kilka regulacji odnoszących się do ochrony zwierząt, to zasadnicze znaczenie ma ustawa o ochronie zwierząt z 1972 roku, która od momentu uchwalenia była kilkakrotnie nowelizowana³⁴. Celem ustawy jest ochrona życia i dobrostanu zwierząt. Podkreślono przy tym, że to człowiek jest odpowiedzialny za inne stworzenia. Nikt nie może bez powodu wywoływać u zwierzęcia bólu, cierpienia ani krzywdy (art. 1). Należy podkreślić, że ochrona prawnokarna odnosi się do kręgowców, gdyż zostało udowodnione, że są one zdolne do odczuwania bólu i cierpienia. Zakazane jest zabijanie kręgowców bez odpowiedniego uzasadnienia. Nielegalne jest zadawanie bólu i cierpienia w okrutny sposób oraz zadawanie długotrwałego i powtarzającego się bólu i cierpienia. Każdy kto narusza przepisy podlega karze do trzech lat pozbawienia wolności lub grzywny. Podobnie jak przewidują przepisy prawa włoskiego, nie wolno trenować i testować siły zwierzęcia przeciwko innemu zwierzęciu żywemu oraz wystawiać zwierząt do walk między sobą (art. 3 ust.7-8). Przepisy ustawy przewidują również w art. 18-19 nałożenie kar administracyjnych, za działanie niezgodne z prawem, ale nie wypełniające znamion czynu zabronionego³⁵.

W Polsce od 19 kwietnia 2018 roku zastosowanie mają znowelizowane przepisy ustawy o ochronie zwierząt³⁶. Wprowadziły one kilka zmian w zakresie wymierzania kar i środków karnych w sytuacji naruszenia przepisów zawartych w art. 6 ust. 1, art. 33 oraz art. 34 ust. 1-4. Należy ocenić je pozytywnie, w szczególności w zakresie podwyższenia górnej granicy kary pozbawienia wolności dla sprawców znęcania się nad zwierzętami.

Przepisy karne typizujące przestępstwa zostały opisane w rozdziale jedenastym u.o.z.

Pierwszy z czynów zabronionych zawartych w art. 35 ust. 1 u.o.z. polega na zabiciu, uśmierceniu zwierzęcia albo dokonania uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4. Z kolei drugi czyn określony w przepisach ustawy polega na znęcaniu się nad zwierzęciem. Za dokonanie wskazanych czynów grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast, jeżeli sprawca działał ze szczególnych okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności od 3

³² E. Evans, *Constitutional Inclusion of Animal Rights in Germany and Switzerland: How Did Animal Protection Become an Issue of National Importance?*, *Society and Animals* 2010, nr 18, s. 235.

³³ N. Krstić, *Animal Protection ...*, s. 47. Przepisy odnoszące się do ochrony zwierząt wprowadzono do niemieckiej Konstytucji w 2002 roku.

³⁴ Tierschutzgesetz 24.07.1972. “Tierschutzgesetz in der Fassung der Bekanntmachung vom 18. Mai 2006 (BGBl. I S. 1206, 1313), das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 17. Dezember 2018 (BGBl. I S. 2586) geändert worden ist”.

³⁵ N. Krstić, *Animal Protection ...*, s. 47.

³⁶ Ustawa o ochronie zwierząt została zmieniona ustawą o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz zmianie ustawy Kodeks karny z dnia 06 marca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 663).

miesiący do lat 5. Przed nowelizacją przepisów ustawy o ochronie zwierząt przestępstwo z art. 35 ust. 1 i 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt było zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności lub karą do 2 lat pozbawienia wolności, zaś za działanie sprawcy ze szczególnym okrucieństwem groziła kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Warto podkreślić, że obok kary sąd może wymierzyć sprawcy środek karny. Jeżeli doszło to popełnienia przestępstw określonych w art. 35 ust 1 - 2, wówczas sąd orzeka przepadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. Dodatkowo sąd może orzec tytułem środka karnego zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt w razie skazania za przestępstwo określone w art. 35 ust. 1 lub 1a. Natomiast jeżeli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, sąd orzeka tytułem środka karnego zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt. Jeżeli doszło do popełnienia przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1, 1 a lub 2, wówczas sąd orzeka nawiązkę w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na wskazany cel związany z ochroną zwierząt. Pomimo wskazanych powyżej przepisów karnych, wydaje się, że nadal brakuje skutecznych mechanizmów egzekucji tych przepisów, a sądy rzadko wydają wyroki, które byłoby dotkliwe dla sprawcy.

Można zastanowić się, czy dotkliwa była kara w postaci 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 4 lat i 1000 zł nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt, w tym zwolnienie od kosztów sądowych i opłaty dla sprawcy, który znęcał się nad owczarkiem niemieckim poprzez przywiązanie go do samochodu i jazdę z dużą prędkością? Sprawca ciągnął zwierzę za autem, przez co pies doznał licznych ran dartych kończyn sięgających do tkanki mięśniowej³⁷.

Czy wystarczająca była kara w postaci 10 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na czas próby 4 lat, przepadek siekiery, 500 zł nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt dla sprawczyni, która obwiązała taśmą klejącą łapy psa rasy mieszanej, następnie zabiła go poprzez ułożenie głowy psa na pieńku i odcięcie jej siekierą³⁸?

W dniu 9 czerwca 2016 roku w Sądzie Rejonowym w Kłodzku³⁹ zapadał wyrok wobec sprawcy, który w okresie od 2 października 2015 roku do 6 października 2015 roku pozostawił psa samego w mieszkaniu, wcześniej przywiązując go krótką „smyczą” o długości około 1 metra do pieca. W tym czasie pies nie otrzymywał jedzenia i picia. Natomiast skrzepowanie psa i uwiązanie uniemożliwiało mu swobodny ruch, obrócenie ciała, czy też położenie się, a która to sytuacja powodowała u niego ból i cierpienie. Pies zmuszony był załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w miejscu przetrzymywania. U zwierzęcia stwierdzono skrajne wycieńczenie, wychudzenie, zapchlenie i świerzby oraz wyłysienie sierści, co miało być efektem sprawowania nienależytej opieki nad nim, sprowadzającej się do niepodawanie jedzenia i picia. Wobec sprawcy wymierzona została kara ośmiu miesięcy ograniczenia wolności z obowiąz-

³⁷ Sygn. akt VII K 1436/13.

³⁸ Sygn. akt II K 178/12.

³⁹ Sygn. akt VI K 137/16.

kiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze czterdziestu godzin w stosunku miesięcznym. Oprócz tego wobec oskarżonego orzeczono zakaz posiadania zwierząt na okres trzech lat, nawiązkę w kwocie 1 000 zł.

Z kolei 18 lutego 2018 roku zapadł wyrok skazujący wobec mężczyzny, który poprzez zadanie uderzenia przy użyciu drewnianego kołka dokonał nieuzasadnionego zabicia psa rasy mieszanej należącego do jego znajomego. Również w tym przypadku pomimo orzeczenia 8 miesięcy pozbawienia wolności, sąd warunkowo zawiesił tytułem próby na trzy lata wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Sąd wymierzył oskarżonemu sto stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na dziesięć złotych, zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby oraz orzekł nawiązkę w wysokości dwa tysiące złotych na cel związany z ochroną zwierząt⁴⁰.

W latach 2012-2014 wobec sprawców przestępstw z ustawy o ochronie zwierząt orzekano głównie karę pozbawienia wolności (54,7% orzeczonych kar, w 86% z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby), rzadziej karę grzywny, a z najmniejszą częstotliwością karę ograniczenia wolności. W latach 2010-2011 wobec sprawców przestępstw przeciwko zwierzętom orzekano przede wszystkim karę pozbawienia wolności (47% orzeczonych kar, także w 86% z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby), nieco częściej w tym okresie w stosunku do innych kar orzekano natomiast samoistną karę grzywny (30%)⁴¹.

Niestety, jak pokazują statystyki, nie zawsze funkcja ochronna przepisów karnych jest skuteczna. Na przykład, w 2014 roku zostało wszczętych przez policję 2 214 postępowań przygotowawczych, co stanowi niemal dwukrotnie większą liczbę niż 10 lat wcześniej (w 2004 wszczęto ich bowiem 1283). Z kolei najnowsze dane statystyczne pokazują, iż w 2017 roku policja wszczęła 2767 postępowań, w tym stwierdzono 1869 przestępstwa, w 2016 wszczęto 2496 postępowań, a stwierdzono 1673 przestępstw. Natomiast w 2015 roku policja wszczęła 2229 postępowań i stwierdzono 1846 przestępstw⁴². Analizując te dane można wyciągnąć dwa zasadnicze wnioski. Po pierwsze, wzrasta świadomość społeczeństwa, iż należy reagować w sytuacji, gdy wobec zwierząt stosowana jest przemoc, ale z drugiej strony prawdopodobnie mamy do czynienia ze wzrostem liczby przestępstw popełnianych wobec zwierząt⁴³.

W prawie międzynarodowym, jak również w krajowych porządkach prawnych pojawia się wyraźna tendencja do dereifikacji zwierząt i podkreślania zasady humanitaryzmu. Zgadzam się ze słowami J. Białocerkiewicza, który podkreślił, że: „szkoda, że do żadnego dokumentu międzynarodowego nie wprowadzono ogólnej klauzuli, w myśl której zanim zostaną przyjęte umowy uznające i proklamujące katalog praw

⁴⁰ Sygn. akt II K 730/17.

⁴¹ *Jak Polacy znęcają się nad zwierzętami*, Raport przygotowany przez stowarzyszenie Czarna owca pana Kota i stowarzyszenie ochrony zwierząt Ekostraż, Kraków-Wrocław 2016, s. 59.

⁴² *Ustawa o ochronie zwierząt* (w:) <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wybrane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html>, (dostęp dnia: 16.04.2019).

⁴³ K. Więckowska, *Znęcanie się nad zwierzętami na gruncie ustawy o ochronie zwierząt – kilka refleksji de lege lata*, (w:) *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska, W. Gogłozka, W. Klaus, D. Woźniakowska – Fajst, Warszawa 2017, s. 151.

zwierząt, we wszelkich sprawach dotychczas nieregulowanych, człowiek w relacjach ze zwierzętami, powinien postępować humanitarnie, zgodnie z innymi zasadami etycznymi oraz ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego w przedmiocie ochrony naturalnego środowiska⁴⁴.

Przegląd przepisów w wybranych regulacjach krajowych pokazuje, że przestępstwa wobec zwierząt scharakteryzować można jako nieuzasadnione zabicie zwierzęcia, okrutne znęcanie się nad zwierzętami, zaniebdywanie zwierząt oraz walki między nimi. Znęcanie się nad zwierzętami sklasyfikowane zostało jako przestępstwo, ale występują różne rozwiązania prawne w zakresie jego podstawowych i kwalifikowanych form, jak również zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej przez sprawcę.

Pomimo, iż w polskim prawie istnieją odpowiednie regulacje, w tym rozbudowane przepisy karne, mające chronić zwierzęta przed okrutnym traktowaniem, problemem nadal pozostaje zbyt pobłażliwe traktowanie sprawców przestępstw popełnianych wobec zwierząt. Sądy, prokuratura i policja zostały wyposażone w odpowiednie narzędzia ścigania i karania sprawców. Niestety, przykłady przytoczonych w niniejszym artykule orzeczeń sądów potwierdzają tę tezę. Można zastanawiać się, czy nowelizacja przepisów u.o.z, w ramach której podniesiono wymiar kary pozbawienia wolności przyniesie oczekiwane rezultaty, czy rzeczywiście skala zjawiska znęcania się nad zwierzętami będzie wykazywała tendencję spadkową? Nie należy, moim zdaniem, pokładać zbyt dużej wiary w omnipotencję prawa, jako że przepisy prawne nie mają wszechmocnego znaczenia. Oczywiście penalizacja zachowań w zakresie znęcania się nad zwierzętami ma ogromne znaczenia, ale nie mniej ważne jest podnoszenie wśród społeczeństwa wiedzy na temat zasad humanitarnego traktowania „braci mniejszych”.

⁴⁴ J. Białocerkiewicz, *Status prawny...*, s. 239.